



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

42272

kal.komp

I

Mag. St.-Dr.

P





42272

I

Teol. pols 4698





O SPOWIEDZI

W Kościele Katolickim zwyczajney,
że z Prawa, y z postanowienia
Bożkiego pochodzi.

KAZANIE

Przez Xiędza
ANDRZEJA FILIPECKIEGO
Kanonika Katedralnego Lwowskiego

M I A N E.

— — — — —
We Lwowie w Drukarni Świętej Trójcy.

1784.

Teot. pol. 9698



IMPRIMATUR.

In quorum fidem &c. Dat.
Leopoli Die 15. Iunii, Anno 1784.
827
23

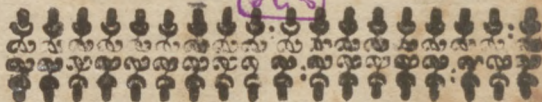
LUCAS STANISLAUS
De Godurów
GODUROWSKI

Decanus Metropolitani, Ca-
nonicus Stanislaopolienſis, & Ju-
dex Delegatus Leopoliensis.

4292
1



mpp.





KAZANIE.

*Accipite Spiritum Sanctum, quorum
remiseritis peccata, remittuntur eis; &
quorum retinueritis, retenta sunt.*
Joan. 20.

Oto Słuchacze wyraźne Chrystu-
sa Pana Słowa, z których się
upewniamy, nie tylko o udzieloney
Kapłanom mocy na odpuszczanie
grzechow naszych; ale też o wło-
żonym na nas obowiązku na Spo-
wiedanie się ich przed niemi w szcze-
gulności. Bo że tu krótko tylko
namienię: iak by oni iednym grzechy
odpuszczać, a drugim zatrzymy-
wać mogli; gdyby całego swoich
Aa Peni-

Penitentow sumienia sobie otwartego y wyjawionego nie mieli? Jest to materya w czasie teraźniejszy potrzebna; gdyż nawet między nami znajduią się tacy, którzy już o obowiązku tym wątpić zaczynają: ona więc iedynym mi dłużeyszego Kazania celem będzie. Wierze naszey przeciwni, zwłaszcza ci, którzy za Lutrem poszli, poglądają na Spowiedź, iako na iarzmo nieznosne, gwałtem na karki Wiernych od Kościoła włożone; iako na rzecz w Chrześcijaństwie nową, która żadnego za sobą, tak dawnych wiekow, iako też samegoż Pisma, świadectwa nie ma. Z nich sławniejszy Kemnitsz śmiało naucza (a) że przed „przyściem trzynastego wieku, Wier- „ni żadnego nie znali obowiązku do „Spowiadania się grzechow swoich „skrytych w szczególności: że to „dopiero Innocenty III. Papież na „Con-

(a) N. 50. p. 340. & sequen. Edit. Francofurt.

„Concilium Lateraneńskim IV. nay-
 „pierwszy raz postanowił Prawo o
 „Spowiadaniu się po cichu y do u-
 „cha; że przed tym każdy sobie za
 „ręcz wolną miał, Spowiadać się
 „grzechow swoich skrytych BOGU
 „tylko samemu, albo Kapłanowi; że
 „lubo przedtym, krom publiczney
 „publicznych grzechow Spowiedzi,
 „Spowiadali się kiedy nie kiedy Wier-
 „ni grzechow swoich skrytych Ka-
 „płanowi; jednak to czynili, tylko
 „jedynie dla zasiągnięcia rady, y za-
 „spokoienia uciskow sumienia, nie
 „zaś dla takowego obowiązku, y
 „ustanowionego od BOGA Prawa;
 „Ze nakoniec Kapłani słuchając lu-
 „dzi Spowiedzi, grzechow im nie
 „odpuszczają y nie zatrzymują, ale
 „tylko im te od BOGA odpuszczone
 „lub zatrzymane ogłaszają y oznay-
 „mują; a przeto nie mają potrzeby,
 „aby im grzechy popełnione wyli-
 „czyć y opowiadać w szczegul-
 „ności. Ta jest cała Kamnitiuszowa
 wey

wey przeciwko Spowiedzi nauki
osnowa, którą on nie ostrożnie, y
w swoiey się życia wolności kocha-
jące serca po dziś dzień zaraża. Ja
tedy, żebym naukę tę we wszystkich
punktach fałszywą pokazał: Mówię
nayprzod, że to fałsz wielki jest, a-
by Jnnocenty III. Papież pierwszym
przykazania o Spowiedzi wynalezcą
był. Mówię powtore, że Oycowie
Święci po wszystkie wieki nie ina-
kżey po Wiernych Spowiedzi wy-
ciągali, tylko takie, iaka teraz u
nas jest. Mówię nakoniec, że ciż
Oycowie Święci po wszystkie wieki
nie inaczey na Spowiedź poglądali,
tylko iako na Prawem Boskim przy-
kazaną; czego też mocne z Pisma
Świętego dowody mieli.

Duchu Przenajświętszy, Nauczy-
cielu wszelkiey prawdy, za przyczy-
ną Oblubienicy twoiey Niepokalanie
Poczętey Panny, ty nam sam w tey
tak wielkiey wagi prawdzie Nau-
czycielem bądź.

CZĘŚĆ I.

CZĘŚĆ I.

Nie masz nie Słuchacze bardziey
nie zgadzającego się z prawdą,
iako ta przeciwnych Wierze naszej
powieść, że Innocenty III. Papież
nayıpierwszym przykazania o Spo-
wiedzi wynalezcą był. Bo chociaź
Concilium Lateranenckie IV. w wie-
ku XIII. pod Innocentym III. Pa-
pieżem odprawione, uczyniło pra-
wo, (b) aby wszyscy Wierni, przy-
naymniey raz na Rok, grzechow się
swoich Spowiadali, y około Wiel-
kieynocy Ciało Pańskie przyiwowali;
jednak mowić nie można, że Prawo
to powinność Spowiedzi ustanowiło,
ale tylko że czas określiło y na-
znaczyło, którego by się powinno-
ści tey zadosyć uczynić mogło. O-
bowiązek Spowiadania się grzechow
swo-

(b) Can. 21. Tom. II. Libb. part. 1.
pag. 173.

swoich tak dawny jest jak Wiara Katolicka, y był wcale przed tym Concilium uznany: ale że wielu Chrzęścian oziębłych długo bardzo zadofyć mu uczynić zwloczyło; przeto Kościół Boży za rzecz przyzwolitą oładził, ażeby ich do tey pilności zbawiennym Prawem swoim przynaglił. A tak iakoby bardzo błądził, ktoby mówił: że Concilium to przykazanie o Kommunii uczyniło, dla tego, że około Świąt Wielkonocnych Kommunikować kazało; tak też bardzo błądzi, kto mówi: że Concilium to przykazanie o Spowiedzi uczyniło, dla tego, że się przynajmniej raz na Rok Spowiadać kazało. Bo iako to przez bieg wieków Concilium Lateranenkie poprzedzających widzieć możemy, wszyscy Wierni Spowiadali się, a Spowiadali, tych że samych czasów, co y my teraz.

I żebym to w szczególności pokazał, co tu w powszechności mówię:

wię: u Bollanda y innych History-
kow znayduję: że w Wieku siódmym
Święty Ansberg Arcy - Biskup Ro-
tomageniki (c) był Spowiednikiem
Króla Theodoryka I. w Wieku o-
śmym Święty Marcin Mnich Kła-
satoru Korbeii (d) był Spowiedni-
kiem Karola Martella. W Wieku
Dziewiątym Święty Aldryk Biskup
Cenomański (e) był Spowiednikiem
Ludwika Łagodnego; a w Wieku
Dziesiątym Święty Udalryk Biskup
Auszpurski (f) był Spowiednikiem
Ottona Cesarza; że nie wspomnę iż
w wieku leżącym (g) Królowa Kon-
stancya Żona pobożnego Króla Ro-
berta, miała za Spowiednika Kapłana
z Diecezji Aurelianenskiej, Jmieniem
Stefana; a w Wieku Dwunastym Hen-
ryk I. Król Angielski (h) miał za
Spo-

(c) 2. Sæcul. Benedikt. p. 1055. (d) 1.
Part. 3. Sæcul. Benedikt. p. 462. (e) Ba-
lus. Miscel. Tom. 3. p. 5. (f) Ditmar.
l. 2. Chroni. (g) Tom. 2. Spicil. Acheri.
p. 676. (h) Histor. Angli. Andrea de Chè-
ne Ed. de Duverdier. T. 1. L. II, p. 449.

Spowiednika Ateldulfa Przeora Kłasztoru Świętego Oswalda, potym pierwszego Biskupa Karlińskiego, które to Biskupstwo ten że Król, nowo dla swiego Spowiednika fundował.

Miały tychże wieków, któreśmy tu przebiegli, Woytka także swoich Spowiedników. Upewnia nas o tym pierwsze Concilium Niemieckie za staraniem Świętego Bonifacjusza w Roku 742. odprawione. (i) które w Kanonie drugim nakazuje aby każdy Półkownik miał swiego Xiędza, któryby Zolnierzy Spowiedzi słuchał, y pokutę im naznaczał. Toż samo postanowił Karol W. Cesarz; (k) która to jego ustawa, znajduje się w Artykule czwartym ustaw tego Kościelnych. Gwillelm też de Sommeret Zakonnik Kłasztoru Malmesburen

(i) *Quisque Praefatus unum Presbyterum secum habeat, qui hominibus peccata consentibus judicare, & indicare poenitentiam possit.* Tom. 6. Labb. p. 1534.
 (k) Tom. 7. Labb. p. 1165.

bureńskiego (1) Normannów chwali, że przed wydaniem batalii, noc całą na Spowiadaniu się grzechów swoich trawili.

A nawet na czas sam do uczynienia zadość temu prawu, mamy dokładne z wieków Concilium Laterańskie poprzedzających dowody. Reginon Opat Klasztoru Prumskiego w Diecezyi Trewirskiej, który umarł wieku Dzieśiątego, na początku swej drugiej Księgi, o rządzie y karności Kościelney, przytacza ustawę Concilium Rhotomagenńskiego (m) aby Biskup zwiedzający Diecezję, o to się pytał, czyby nie było kogo w Parafii, żeby się przez cały Rok, nawet na początku wielkiego Postu nie Spowiadał. A Chrodogon Biskup Metenki, zmarły Wieku osme.

(1) *Tota nocte Confessioni peccatorum vacantes.* Lib. 3. de gestis Anglorum. Cap. 15. (m) *Si aliquis ad Confessionem veniat, vel una vice in anno, id est in Capite Quadragesima.* Lib. 2. Interrog. 65. p. 228.

smego, czegoś się więcej w tym punkcie po swoich domagał. Postanowił on w swojej Regule (n) żeby każdy Zakonnik co Sobota się Spowiadał; inni zaś Wierni w ięgo Diecezji, żeby to czynili przynajmniej trzy razy przez Rok, przez trzy wielkie posty, które na ow czas zachowywano. Napomina ich tam że, żeby się do szczerego wszystkich grzechów wyznania wielkim męstwem uzbraiali; dając przyczynę, iż przez taką Spowiedź odpuszczenia dostają, a bez niej mieć go nie mogą.

Podobnież, mamy z Wiekow Concilium Laterańskie poprzedzających
oczy-

(n) *In tribus Quadragesimis populus fidelis suam Confessionem Sacerdoti faciat; & qui plus fecerit, melius facit. Monachi in uno quoque Sabbatho Confessionem faciunt. Quando volueris Confessionem facere, viriliter age, & noli erubescere, quia inde veniet indulgentia, & sine Confessione non est indulgentia. Cap. 32. Tom. 1. Spicil. Acheri pag. 228.*

oczywiſte ſwiadeſtwa, że Wierni do Sakramentalnego Stołu przyſtępować mający, zawsze ſię wprzod przez Spowiedź ſumienie ſwoie oczyścić ſtarali. Gdybyście mieli ręce ſkalane, mowi Anaſtaſiuſz Synalta, który żył Wiek ſzoſtego (o) nie ſmieli byście ſzat ſię Królewſkich dotknąć: a iakoż będziecie ſmieli Króla Królów do ſerca ſplugawionego przyimować? Spowiadaycie ſię tedy grzechów waszych Chryſtusowi przez Kaptanów. Niemniej takżę doſadne ieſt, co o tej materyi Święty Paulin Patryarcha Aquileyſki w Wiek oſmym żyjący napisał. (p) Niech każdy ſam ſiebie do

(o) Hom. de Synaxi in auctuario Com. beſis. Tom. 1. Ed. Paris p. 800. (p) *Antea ad Confessionem & Penitentiam recurrere debemus, & omnes actus nostros curiosius discutere; & peccata obnoxia si in nobis comperimus, cito festinemus per Confessionem & veram Penitentiam abluere, ne cum Juda proditore Diabolum intra nos celantes, peramus.* Tom. 6. Aug. Edit. novæ Paris, in appendice p. 199.

doświadcza, mowi on z Apostołem,
 pierwey niżeli Ciało Pańskie przyimie.
 Gdy tedy gotuiemy się do iego przyięcia,
 powinniśmy się udać do Spowiedzi y po-
 kuty, powinniśmy rostrząsnąć z pilno-
 ścią wszystkie sprawy nasze, y ieżeli
 potrzebujemy w sobie grzechy znaczne,
 spieszymy się iak nayprędzey do Spowie-
 dzi, bojąc się, zebyśmy trzymając w
 sobie utatonego biesia, na wzor zdraycy
 Judasza, z nim razem nie zginęli. Nie
 dziw zatym że w starych formula-
 rzach, czyli Spowiadania się sposo-
 bach, między innemi grzechami, o
 ktore się oskarżać trzeba było, iest
 też y ten położony: że się do Kom-
 munii Świętey, nie oczyściwszy się przez
 Spowiedź, z sercem splugawionym przy-
 stępowało. Jest ta rzecz wyraźnie
 położona w formularzu Świętego
 Fulgentiusza (q) ktory umarł na po-
 czą-

(q) *Ego Corpus & Sanguinem Domini
 polluto, Corpore, sine Confessione & Peniten-
 tia indignus accepi. Jo Sacramen. S. Gre-
 gor. Edit. Menard. Paris, p. 226.*

czątku Wieku szóstego: y w formularzu Egberta Eboraceńskiego Biskupa (r) który żył w Wieku ósmym.

Są także też z wieków Concilium Lateraneńskie poprzedzających oczywiście świadectwa, że Wierni za nieuchronną potrzebę mieli Spowiadać się grzechów swoich przed śmiercią. Mniści Fuldenſey (s) podali Karolowi W. supplikę, aby temu skutecznie przeszkodził, żeby słabych, chorych, y starych nie oddalano od Klasztorów, osadzając ich po włościach Klasztornych: a to dla tego, żeby nie pomarli bez Spowiedzi. Szóste także Concilium Paryskie w Roku 819. odprawione (t) zakazało Biskupom, aby Plebanom takowych interesów nie zlecali, które by ich od swoiey Parafii oddalały; a to dla te-

(r) Apud Morin. de administrat. Paroit. in appendice p. 13. (s) Antiquitates Fuldenſes Lib. 3. Cap. 12. Art. 5. Libelli supplicis pag. 213. (t) Can. 29. Tom. 7. Labb, p. 1619.

tego, aby Dzieci bez Chrztu, a chorzy bez Spowiedzi nie umierali. Potrzeba mowi pierwsze Concilium Mogonckie w Roku 846. odprawione (u) przywieść chorego w niebezpieczeństwie śmierci zstającego, aby się szczerze grzechów swoich wyśpowiadał; y zadać mu pokutę; ktorąby przyszedłszy do zdrowia odprawił. A iedno Concilium Angielskie w Królestwie Kalchuteńskim w Roku 787. odprawione, (w) nawet modlić się zakazało za tych, ktorzy by samo chcą umarli bez Spowiedzi.

Co większa, są oczywiste z tych że Wieków Concilium Lateraneńskie poprzedzających dowody, że na ów czas na Spowiedź, nie inaczej połączano, tylko jako na znak prawdziwego Kościoła. Wiedzieć potrzeba mowi Laktantiusz Auktor trzeciego.

(u) Can. 26. Tom. 8. Labb. p. 46.
 (w) Concilium Calchutense. Tom. 6. Labb. p. 1872.

ciego Wieku (x) Ze ten jest prawdziwy Kościół, w którym jest Spowiedź y Pokuta. Podobnież gdy na końcu ósmego wieku powstał niektorzy co się Spowiadać nie chcieli, y zażywanie Spowiedzi ganić poczęli: powstał przeciwko nim Alkuin, Mąż wielce uczony, y dla mądrości swojej Sekretarzem nauk wyzwolonych nazwany; a pisząc do nich List bardzo dosadny, w nim między innemi rzeczami w te też słowa mówi. (y) Idźcie za śladami Świętych Ojców, y niechcieycie do Katolickiey Wiary Sekt nowych wprowadzać. Strzeżcie się iadowitego błędných wynalazków

B

kwa.

(x) *Sciendum est, illam esse veram Ecclesiam, in qua est Confessio & Penitentia.*
 Tom. 3. Bibl. Patrum Edit. Col. p. 588.
 (y) *Sequitur vestigia SS. Patrum, & nolite in Catholica fidei Religionem novas inducere Sectas. Cavete vobis venenosum erraticæ inventionis fermentum, sed in sinceritate & veritate, mundissimos Sacra Fidei comedite panes.* Epi. 71. Edit. de Chene. Antverp. Tom. 2. p. 417.

kwasu; ale w szczerości y w prawdzie, nacyst/szych Wiary Świętey chlebow pożywacie. Także też w Wieku dwunastym, gdy nleiaki Gwilelm Jmieniem, skłaniał się na zdanie przeciwnie całości Spowiedzi, y na wsparcie zdania swowego, zażywał iednego textu Bedy zle od siebie zrozumianego; Godfred Opat Windocynenński Uczeń iego, bardzo tęgi List do niego napisał, w którym go od takowego błędu odwodzi; w Liście tym wyraźnie mówi (2) że się to z Katolicką Wiara żadną miarą nie zgodzi; że textowi Bedy insze rozumienie naznaczyć potrzeba; że się inaczey Wiara w swoley całości nie utrzyma; że to leśt rzecz pewna, y iedna z nypewnieyszich, iż wszystkie

(2) *Hoc juxta fidem Catholicam intelligere non possumus... aliter determinanda est ista sententia... ut fidei nostra integritas conservetur... Certum est, nihil hoc certius, omnia peccata vel crimina Confessione indigere & Penitentia. Tom. 21. Bibl. Patrum. Edit. Col, p. 3.*

skie grzechy ciężkie potrzebuł Spowiedzi y Pukuty.

Po tym wszystkim mówić że przed Wiekiem XIII. nie wiedzano o obowiązku Spowiedzi: że obowiązek ten dopiero się urodził na Concilium Lateraneńskim IV. że Oycem y wynalezcą jego jest Janocenty III. Papież; nie jest że to wyznawać publicznie niewiedomość swoją y gadać bezpiecznie o rzeczy, około której się należytey biegłości nie szukało? Radł bym się tu Wierze naszej przeciwnych spytał: czy Kemnitusz za którym idą, wiedział o tym wszystkim, com tu teraz przytoczył; czyli też nie wiedział. Jeżeli wiedział? a iakoż śmiał mówić, że o obowiązku Spowiedzi dopiero się na Concilium Lateraneńskim dowiedziano? Jeżeli zaś nie wiedział? a iakoż oni na niego, jako na człowieka, przed którym się nie nie ukryło, poglądać mogą? Jakoż go

z tey wszyſtkiey, którą u nich ma,
wziętoſci nie wyzuia?

Ale co go naybardziej niego-
dnym wymowki czyni: że nie mógł
nie wiedzieć o zwyczaju, Grekow
odłączonych od nas; ktorzy ieſzcze
ſię po dziś dzień w takiż ſani ſpo-
ſob ſpowiadaia, iako y Katolicy
Rzymſcy. Zaiſte ta ſama uwaga
zdolna z ſiebie ieſt, aby mu oczywi-
ſcie, wielki zdania iego błąd poka-
zała. Bo chciałbym ia ſię go ſpy-
tać: Grecy odłączeni od Kościoła,
czy to ieſzcze przed Concilium La-
teraneńskim, czy też dopiero od te-
go Concilium, poddali ſię obowiązko-
wi Spowiadania ſię do ucha? Jeżeli
ieſzcze przed Concilium Lateranen-
skim; tedyć Concilium to nie ieſt
obowiązku tego początkiem. Jeżeli
zaś dopiero od tego Concilium; a
iako to bydz może, aby ſię nam chcieli
przypodobać w naśladowaniu nas w
tak nowey y ciężkiey powinności,
ci, ktorzy iako to wiadomo wſzy-
ſkim

Akim przyganiają Łacinnikom, z
 wszelką iaką tylko bydz może przy-
 krością, w naymnieytlzych odmianach
 tyczących się rzędu y zwyczaju Ko-
 ściola? Coż bowiem? Oni by nas
 pientiali tak nie przyzwolicie, o strzy-
 żenie włosów, o golenie brody, o
 post w Sobory, o nie śpiewanie nie-
 ktorych czasow *Alleluia*; a gdy szło
 o poddanie sumienia tak trudnemu
 y nowemu prawu, gdy chciano na-
 kazać powinność Spowiedzi iako po-
 daną z Wiary: nie tylko by mieli
 milczyć na zachodzącą tak znaczną
 odmianę w Nauce Kościelney, ale
 jeszcze zgadzać się ze wszystkim z
 nami w przyjęciu tego iarzma, kto-
 remu się zawsze pycha ludzka jest
 cpierać gotowa? Ktoż na tak nie-
 podobne rzeczy przyzwoli? Wiemy
 zaś dobrze, że iuż to jest więcey niż
 ośmset lat, iak się Grecy odłączyli od
 Kościoła; a zatym więcey niż na
 Dwieście lat przed Concilium Late-
 ranenńkim. A tak ponieważ obo-
 wią-

wiązek Spowiedzi sekretney jest im
znami wspólny, y ponieważ oni o
potrzebie Spowiedzi nie mniej są
przekonani iako y my; bydz konie-
cznie musi, że obowiązek ten nie
jest w Kościele Bożym nowy, y od
wyższej nad ludzką władzy po-
chodzi.

Zarzuca tu nam Kemnitiusz Gra-
ciana, iednego z naszych Auktorów,
ktory ieszcze na 50. lat przed Con-
cilium Lateraneńskim pisząc, nauczał
iż może kto otrzymać odpuszczenie
grzechow przez samę serdeczną skru-
chę bez ustnego Spowiadania się grze-
chow; którą to naukę swoją wielu
poważnych Auktorow, świadectwy
stwierdza: wnosi tedy z tąd, że na
ów czas Spowiedź, ieszcze za ko-
niecznie do zbawienia potrzebną mia-
na nie była. Ale patrzymy, iak on
myśli Auktora tego nie rozumiał;
a podobno bardziey zrozumieć nie
chciał. Gracian bowiem nie więcey
nie chce mówić, tylko że za iego
cza-

czasow nie ktorzy Theologowie
 trzymali, iż odpuszczenie grzechow
 iest nie uchronnie do mocy kluczw
 przywiązane, tak że się grzechy nie
 odpuszczają, tylko dopiero w ten
 czas, kiedy kapłan po wysłuchaniu
 Spowiedzi, słowa rozgrzeszenia wy-
 mawia. Niektorzy zaś nauczali, na
 których y on też zdanie przysłaie,
 że częstokroć człowiek przez zu-
 pełną skruchę, pierwey usprawiedli-
 wiony bywa, nim się ieszcze grze-
 chow swoich wypowiada. I to ie-
 go zdanie iest prawdziwe, ktorego
 same nawet Concilium Trydenockie
 (a) wyraźnie naucza. To iednak
 zdanie, bynajmniey się potrzebie Spo-
 wie-

(a) *Docet prater ea, qđ si contritionem
 hanc aliquando charitate perfectam esse
 contingat, hominemque Deo reconciliare, pri-
 usquam hoc Sacramentum actu suscipiat una
 ipsam nihilominus reconciliationem contriti-
 oni sine Sacramenti voto, quod in illa in-
 eluditur, non esse adscribendam. Conec.
 Triden. Sess. 14. Cap. 4.*

wiedzi nie sprzeciwia; gdyż skruca
ktora grzesznika usprawiedliwia, pra-
gnienie y wolą Spowiadania się jak
nayprędzey grzechow swoich, ko-
niecznie w sobie zamyka. Nic się te-
dy z zarzutu tego przeciwko nam
wnieść nie może.

Ale iaka to Słuchacze w Wiekach
owych była u Wiernych w zazy-
waniu Spowiedź? Taka ze wszy-
stkim iaka teraz u nas jest. Pozna-
cie to z Oycow Świętych, ktorych
jednostayną o tym Naukę już wam
w tey drugiey Kazania Części prze-
łożę.

CZĘŚC II.

Kiedy mówię że Oycowie Święci
po wszystkie wieki takiey po
Wiernych Spowiedzi wyciągali, iaka
teraz u nas jest, chcę wyrazić przez
to, iż oni tego zawsze u siebie
zdania byli, że nie dosyć jest Spo-
wia-

wiadać się grzechom samemu BOGU,
 ale też że się ich potrzeba Spowia-
 dać y Kapłanowi; że nie dołyć iest
 Spowiadać się ich w powłzeczności,
 ale też że potrzeba wyjawić ie w
szczegulności, y wyrazić ich rodzaj;
 że nie dołyć iest Spowiadać się czę-
 ści iakiey, według potrzeby w kto-
 rey kto zostaje zaciągnienia rady, al-
 bo zaspokoienia ucisków sumienia;
 ale też że się potrzeba Spowiadać
wszystkich grzechow ciężkich, w
 których się kto czuje winnym, nie
 mniając żadnego z tych, które po na-
 leżytym rachunku na pamięć przy-
 chodzą. Oto rzecz która prosto biię
 na urojone sobie od Kemnitiusza ro-
 zmaite Spowiedzi rodzaie, aby przez
 nie mocy naszych dowodow uni-
 knął. Już do iey potwierdzenia
 przystąpmy.

A nayprzod pierwszego Wieku,
 za czasow Apostolskich, za świade-
 ctwem Świętego Łukasza, taką a
 nie inną Spowiedź, Wierni w Efezie
 przed

przed Pawłem Świętym czynili. Wielu wierzących mówią Dziecie Apostolskie (b) przychodziło, Spowiadając się y opowiadając uczynki swoje; y wielu z tych, którzy się dwornością parali, znieśli Księgi y popalili przed wszystkimi. Mamy tu najprzód Spowiedź Wiernych po Chrzcie; bo Łukasz Święty mówi: że wielu wierzących przychodziło: a w Piśmie Świętym tylko Ochrzteni, właściwie się wierzącami nazywają. Mamy powtórę Spowiedź, nie w powszechności, wyznając się tylko byź grzesznikiem, ale w szczególności, opowiadając sprawy swoje: bo Łukasz Święty mówi, że przychodzili Spowiadając się y opowiadając uczynki swoje. Mamy nakoniec Spowiedź nie przed samym tylko Bogiem, ale y przed Kapła-

(b) *Multique credentium veniebant, confitentes & annuntiantes actus suos. Multi autem ex eis qui fuerant curiosi sectari, contulerunt libros, & combusserunt coram omnibus. Actor. 19.*

Kapłanem; bo Łukasz Święty mówi: że oni do Pawła przychodzili, aby mu się Spowiadali, y swoje przed nim uczynki opowiadali. Anitu można z Lutrem mówić: że to oni opowiadając przed Pawłem uczynki swoje, w rzeczy samey Cuda od siebie poczynione przed nim opowiadali. Bo pominąwszy, że takowy wykład nie tylko Katolicy wszyscy, ale też sami Wierze naszej Przeciwni, Melancton, Kalwin, Beza, y inni odrzucają: kto kiedy słyszał, aby się cuda uczynkami naszemi zwały; gdyż one w rzeczy samey uczynkami Boskiemi są. Potym przyczyną takowey Spowiedzi była wielka owa boiaźń, która z okkazyi zemsty Boskiej na Żydów zażytey, że Jmienia JEZUSOWEGO na złe zażywali, na wszystkich padła: iuż boiaźń zemsty Boskiej, nie do opowiadania swoich pochwał, ale do wyznawania swoich grzechow, przywodzi. Naosłatek w Syryjskim ięzyku, miało tych słow:

Źlow: opowiadając uczynki swoje, te się
Źlowa: opowiadając obrazy swoje wy-
 raznie kładą. Podobnież y Jakób
 Święty takiej się a nie inney po
 Wiernych Spowiedzi domagał, kiedy
 w te do nich Źlowa napisał (c) Spo-
 wiadajcie się tedy jedni drugim grze-
 chów waszych; to jest wy, coście zgrze-
 izyli, Spowiadajcie się tym co moc
 na rozgrzeszenie mają: tak to flu-
 maczą Orygenes (d) Chryzostom (e)
 Augustyn (f) Bernard (g) y inni; y
 samo mowy ciągnięcie się, gdyż tam
 tuż zaraz przed tym mowa o Kapła-
 nach jest, tak nam rzecz tę rozumieć
 każe. Zauważ nie jest to jedno Spo-
 wiadać się grzechów swoich, co
 wyznawać się tylko w powszechno-
 ści grzesznikiem; dopieroż nie jest
 to

(c) *Constituunt. ergo. alterutrum. peccata. vestra.* Epist. Cath. B. Jacobi Apost. Cap. 5. v. 16. (d) Orig. Hom. 2. in Levit. (e) Chrysoſt. Lib. 2. de Sacer. (f) August. Hom. 12. ex Lib. 50. Homil. (g) Bernard. Medit. Cap. 2.

to iedno Spowiadać się iednym przed drugim, co Spowiadać się BOGU tylko samemu. Także y Jan Święty taką a nie inną Spowiedź rozumiał, kiedy w te do Wiernych słowa napisał. (h) Jeżeli byśmy się Spowiadali grzechów naszych: Wierny jest y Sprawiedliwy BOG, aby nam odpuszczył grzechy nasze, y oczyścił nas od wszelakiej nieprawości. To słowko Wierny o BOGU rzeczony, a do odpuszczenia grzechów przystosowane, wyraźnie nam Boską o odpuszczeniu grzechów obietnicę namienia. Już nigdzie nie czytamy, żeby BOG obiecał odpuszczenie grzechów tym, którzy by się przed nim tylko samym Spowiadali; dobrze zaś wiemy, że do Apostołów y ich Następów rzekł: którym odpuszczicie grzechy, są odpuszczone. W rzeczy tedy samey mowi

(h) *Si confiteamur peccata nostra: fidelis est & iustus, ut remittat nobis peccata nostra, & emundet nos ab omni iniquitate.*
 Epiſt. i. B. Joannis Apost. Cap. i. v. 9.

mowi tu Jan Święty, że BOG iako
wierny y Sprawiedliwy, tym we-
dług obietnicy swoiey grzechy od-
pusci, ktorym ie też Kapłani odpu-
szczą; a Kapłani tym ie odpuszczą,
ktorzy się ich przed niemi wyspo-
wiadaia. Pokazuje się z tych Pisma
Świętego mieysc, że pierwszego
Wiek u Wiernych, taka ze wszy-
stkim była Spowiedź, iaka teraz u
nas iest.

Już w Wiek u drugim kwitnął
Tertulian: Ruchaymyż co on o rze-
czy tej w swoiey o pokucie Książce
mowi: (i) Mniemam, że wiele nie chce
wyla-

(1) *Plerosque publicationem sui aut sus-
fugere, aut de die in diem differre praesumo,
pudoris magis memores, quam salutis. Ve-
lut illi, qui in partibus verecundioribus Cor-
poris contracta vexatione, conscientiam men-
dentium vitant, & ita cum erubescencia sua
pereunt... Grande plane emolumentum vere-
cundia, occultatio delicti pollicetur; videlicet
si quid humana notitia subduxerimus, per-
inde & Deum celabimus? Tertul. de Pz-
nit. Edit. Froben. pag. 484.*

wyawić swoich grzechów, albo też od
dnia do dnia odwołczy to uczynić, prze-
to, że większe staranie mają o swój
honor, a niżeli o swoje zbawienie. Są
oni podobni w tym owym, którzy zar-
wawszy choroby w skrytych ciała czę-
ściach, kryją się z nią przed Lekarzem,
y dopuszczają sobie umierać przez nie-
szczęsny wstyd. Coż oni, przydaie
trochę niżej, będą mieli z tą za po-
żytek, że swoją nieprawość kryli? Rozu-
miemyż że przeto, iżemy ją ukryli przed
wiadomością ludzką, umknie się ona
przed wiadomością Boską? Widziemy w
tych jego słowach iawnie, że tu
mowa o grzechach skrytych; że ta
jest Tertuliana myśl, że ie potrzeba
wyawić przed ludźmi, a nie dosyć
jest Spowiadać się ich przed samym
Bogiem; a co największa, że naszym
zbawieniu naszemu bardzo zależy:
pudoris magis memores, quam salutis.
Już te Tertuliana słowa, czy to my
rozumieć będziemy o Spowiedzi pu-
bliczney, która się powinna była czy-
nić

nić przed całym Wiernych gminem, czy też o Spowiedzi sekretney, która się czyni przed samym Kapłanem, to nam na jedno wyidzie. Jeżeli Tertulian domagał się Spowiedzi publiczney; tedy domagał się czegoś więcej a niżeli my: y musiał bydz daleki od uwalniania grzeszników od Spowiedzi przynajmniej Sekretney. Jeżeli zaś nie domagał się tylko Spowiedzi sekretney, iaka jest we zwyczaju u nas; tedy on się wcale z nami zgadzał.

Nie inaczey o rzeczy tej sądził y Orygenes, który blisko po Tertulianie nastąpił. Mowi on na jednym miejscu: (k) że jeżeli wyśpowiadamy się grzechów naszych, nie tylko BOGU, ale y tym, którzy mogą zleczyć rany nasze, tedy grzechy nasze zgładzone będą przez
te-

(k) *Si revelaverimus peccata nostra non solum Deo sed et illis qui possunt mederi vulneribus nostris: delebuntur peccata nostra ab eo, qui ait: ecce deleo ut nubem iniquitatis tuas. Orig. Hom. 7. in Lucam. Tom. 1. Edit. Froben. p. 262.*

tego, który mówi, oto iako obłok dżdży-
 sty rozproszę grzechy wasze. A na dru-
 gim miejscu (1) przyrównywa grze-
 chy ikryte do mięsiv nie strawnych
 obciążających żołądek; y powiada,
 że trzeba udać się do Spowiedzi, aby
 grzechy swe zrzucić y uzdrowionym
 zostać. Przydaje tamże, że wielkie-
 go potrzeba rozśadku w obieraniu
 sobie Duchownego Lekarza, ktore-
 mu by się choroby Duszy otwiera-
 ło; że obrawwszy go sobie, trzeba go
 we wszystkim słuchać, y jeżeli on
 osądzi, ażeby grzech jaki przed ca-
 łym Wiernych zgromadzeniem wy-
 iawić, tedy mu w tym bydź posłu-
 sznym potrzeba. Widziemy tedy tu,
 że przed uczynieniem Spowiedzi pu-
 bliczney, czyniono wprzod przed
 Kapłanem Spowiedź sekretną; y że
 nie wyiawiano tego wszystkiego w
 Spowiedzi publiczney, co wyiawiano
 w Spowiedzi sekretney.

C

Cóż

(1) Orig. Hom. 2. in Psal. 37. T. 1.
 Edit. Froben. p. 529.

Cóż mówić o Świętym Cyprianie,
ktory Orygenesa rowiennikiem był,
y ieszcze w Roku 258. męczeństwo
poniósł? Ten wielki człowiek nie
zażywał wszystkich sił wymowy
swoiej. (m) na przywiedzenie Wier-
nych do należytego Spowiadania się
grzechow swoich, poki ieszcze na
tym świecie są, poki ieszcze można
ich Spowiedzi słuchać, y poki ieszcze
ich zadosyć czynienie od BOGA przy-
jęte bydz może? Nie powiadaż przy-
kładu o iedney Pannie, (n) ktora o to
od BOGA pokarana była, że przed
przyśtapieniem do Kommunii, grze-
chu swojego nie zglądziła? Nie mo-
wiż (o) że się napatrzeć co dzien-
nie

(m) *Confiteantur singuli delictum suum,
dum adhuc qui deliquit in saculo est, dum
admitti ejus Confessio potest, dum satis-
factio apud Dominum grata est. Cypri-
term. de lapsis. Edit. Froben. pag. 226.*
(n) *Quae fefellerat hominem, Deum sen-
sit ultorem. Edit. Froben. 225.* (o) *Quam
multi quotidie Penitentiam non agentes nec
delicti sui conscientiam confitentes, immundis
Spiritus adimplentur. pag. 202.*

nie ludzi, którzy przeto od Ducha
nieczystego opętani zostają, że się
grzechów swoich potajemnych nie
Spowiadają? Nie chwaliż bojaźni y
wiary tych, (p) którzy lubo Bałwa-
nom w rzeczy samey ofiar nie czy-
nili, iednak że je czynić myśleli, tey
się myśli swoiey z wielkim żalem
przed Kapłanem swowiadali? I że-
by kto nie rozumiał, że to oni tyl-
ko dla zaślugi, z swoiey ochoty, a
nie z obowiązku czynili; nie przy-
daież tam, że to oni dla tego czy-
nili, iż z Pisma Bożego wiedzieli, że
żartować sobie z BOGA bez kary nie
uchodzi? Kemnitiusz założył sobie za
rzecz sprzeczce niepodległą, iż w
pierwiasłkowym Kościele nie uzna-

C2

wa.

(p) *Quanto & fide maiores. & timore
meliores sunt, qui quamvis nullo sacrificii
aut libelli facinore constricti, quoniam ta-
men de hoc cogitaverunt, hoc ipsum apud
Sacerdotes Dei, dolenter & simpliciter confi-
tentur ... Sciens scriptum esse: Deus non
irridetur. Serm. de lapsis. Edit. Froben. p.
226.*

wano obowiązku do Spowiadania się innych grzechów, oprócz samych tylko publicznych y pogorszających. Ale iak się może nazwać grzechem publicznym, pomyslenie samo, które się nigdy powierzchownie nie wydało? Co za zgorzienie dali innym ci, którzy tylko iedynie offiarować Bogom myśli wewnętrzzną mieli? Odpowiada on na to, że zamiar offiarowania Bogom, ściągał się do grzechu publicznego, gdyż łatwo się mogł stać przyczyną onegoż: owi tedy pokutujący mieli sobie za powinność, aby się takowego zamiaru Spowiadali. Ale takową rzeczą, byli też oni równie obowiązani Spowiadać się myśli zachodzących do cudzołóstwa, do mężobòystwa, do krzywoprzysięstwa, y innych tym podobnych zbrodni; boć y takowe myśli, podobnym że sposobem do grzechów się publicznych ściągaia, y łatwo się ich także stać przyczyną mogą.

Już

Już w Wiekcu czwartym kwitnął
 Bazyli Święty, bo jeszcze w Roku
 378. umarł; coż on tedy o rzeczy tey
 sądzi? Czego w podanych od niego
 Regułach naucza? Oto wyraźnie tam
 powiada, (q) że koniecznie potrze-
 „ ba jest Spowiadać się grzechow swo-
 „ ich przed temi, którym powierzone
 „ jest Tajemnicami Boskimi zawiady-
 „ wanie; a Spowiadać się dla tego, aby
 „ się pokuta do rodzaju grzechow sto-
 „ fowała; y w taki sposób, w jaki się
 „ choroba swojemu Lekarzowi opo-
 „ wiada. Już którzyż to są ci, którym
 powierzone jest tajemnicami Boskie-
 mi zawiadywanie: a wszakże Kapła-
 ni? Czegoż więc chcemy dokładniejs-
 zego na zdicie Kemnitiusza? Niechay
 on nam mowi teraz, że dobra y po-
 żyteczna rzecz jest Spowiadać się
 grzechow naywięcey obciążających
 sumienie, a to aby wziąć radę jaką
 y naukę od Kapłana. Ale nie to jest
 co

(q) S. Basil. Reg. 228. & 229. Tom. 2.
 Edit. Paris pag. 728.

co mowi Bazyli Święty; ten Święty
 Ociec wyraźnie zeznaie, że to iest
 konieczna potrzeba. *Neceſſarium eſt*
confiteri iis, quibus credita eſt diſpenſa-
tio Myſteriorum Dei. Niechay mowi:
 że tam iedynie tylko rzecz iest o Spo-
 wiedzi w ſłowach powszechnych,
 przez którą człowiek wyznaie ſię
 bydź grzeſznikiem. Ale Bazyli Świę-
 ty chce tego, aby Spowiedź tym koń-
 cem była czyniona, żeby ſię pokuta
 do rodzaju grzechow ſtoſowała: *quo-*
niam converſionis modus debet eſſe ac-
commodatus: iuż iak proſzę Kapłan bę-
 dzie mógł pokutę ſtoſować do grze-
 chu, ieżeli nie będzie miał zupełney
 wiadomości o grzechu? Naſtatek Ba-
 zyli Święty chce, żeby iak opowia-
 dać grzechy Kapłanowi, iak ſie opo-
 wiadaia choroby Lekarzowi. *Omnino*
in peccatorum Confeſſione eadem ratio
eſt, quæ etiam in apertione vitiorum Cor-
poris. Ale kontentuię ſię kto powie-
 dzić Lekarzowi tylko w powszechno-
 ſci, że chory iest; czyliż nie ſtara ſię
 żeby

żeby mu wszystkie słabość swoją opisał w szczególności? Podobnie też sobie względem swojego Duchownego Lekarza postępować powinien.

Po Świętym Bazylim kwitnął późniejszy Augustyn Święty, którego powaga, nawet u przeciwnych Wierze naszej względem szczególniejszy dla siebie ma. Mogł że ten Święty Ociec co jaśniejszego powiedzieć, nad to, co o nieuchronney Spowiadania się przed Kapłanem, y najsłabszych grzechów, potrzebie powiedział? Niechay nikt nie mówi, są to wyraźne jego słowa (r) czynię pokutę w tajemności przed oczyma Boskiemi: dość na tym
że

(r) *Nemo sibi dicat occulte ago, apud Deum ago; novit Deus, qui mihi ignoscit, quia in corde ago. Ergo sine causa dictum est: qua solveritis in terra, soluta erunt in Caelo. Ergo sine causa sunt claves datae Ecclesiae Dei? Frustramus Evangelium Dei, frustramus verba Christi, promittimus nobis, quod ille negat? S. Aug. Hom. 49. Tom. 10. Edit. Froben. pag. 549.*

że ten, co mi ma użyczyć odpuszczenia,
poznał moją pokutę, którą czynię w jer-
cu moim. Albowiem gdyby się tak rzecz
miała, nie trzebaż by mówić, że darem-
nie rzekł Chrystus do swych Aposto-
łów y ich Następcom: cokolwiek rozwią-
żecie na ziemi, będzie rozwiązano y na
Niebie? Czyliż by nie poszło zatym, że-
by klucze próżno były powierzone Ko-
ściołowi? Coż więc? Toż chcemy wyzwać
Ewangelią z tego skutku? Toż słowa Chry-
stusowe będziemy czynili daremnymi? I
będziemy śmieli obiecywać sobie to, cze-
go on nigdy nie myślał użyczyć? Tenże
Augustyn Święty w następującej Ho-
milii chce tego (s) żeby się grzesznik
nawracający do BOGA, uciekał do Ka-
planów zawiadujących kluczami: że-
by im odkrywał stan swojego su-
mienia: żeby się od nich dowiadywał
co ma w dosyć czynieniu za swoje
grzechy czynić: żeby nakoniec był
gotów, leżli by jakie zgorzelenie dał,
ia-

(s) Jdem Hom. 50. Tom 10. Edit. Fre-
ben. pag. 552.

jaawnie go przez jaawną Spowiedź zagładzić; a to wszystko według rady tego, któremu swoiego sumienia powierzył. Widziemy y tu, że na ów czas przed Spowiedzią publiczną, czyniono pierwey Spowiedź sekretną; y że nie wyiawiano tego wszystkiego w Spowiedzi publiczney, co wyiawiano w Spowiedzi sekretney.

Zniósł potym Święty Leo Papież, który około trzydziestu lat po Świętym Augustynie umarł, w Kościele Łacińskim zwyczaj Spowiedzi publiczney, y nie domagał się inney, oprocz tey, która się czyni przed samym Kapłanem w tajemności. Tego zaś zniesienia swoiego te trzy przyczyny dale. (1) Zeby wielu nie wyzuwało się z lekarstw pokuty przez wstyd; żeby nie wyiawiali nieprzylaciółom swoim spraw takowych, któreby godne były kary naznaczoney przez prawa; y że do

(1) S. Leo. Epist. 136. Edit. Quesnel. pag. 356.

dosyć powinno bydź na tey Spowiedzi, która się wprzod czyni przed Bogiem, a potym przed Kapłanem. *Etenim sufficit illa Confessio, quae primum Deo offertur tum etiam Sacerdoti.* Pokazuje nie z tąd iawnie, co Święty Leo miał za sprawę koniecznie potrzebną, a co za rzecz tylko dobrowolnie nadaną, a nawet za rzecz niebezpiecznie zbyteczną. Spowiedz tedy publiczna była tylko sprawą rozporządzenia Kościelnego, podległą odmianie; a zaś Spowiedź sekretna przed Kapłanem dla otrzymania rozgrzeżenia, była zawždy miana za nie uchronną y nieodmienną.

Przydam ieszcze z Wieku szóstego Świętego Grzegorza W. abym przywiodłszy w pierwszey Kazania Części świadectwa od Wieku siódmego do Wieku trzynastego, a teraz wymieniwłszy ie od Wieku pierwszego aż do Wieku siódmego, tym samym pokazał wam, że we wszystkich Wiekach Concilium Lateranenckie poprze-

przedzających uznany był od Wier-
nych obowiązek do takiej Spowie-
dzi, iaka teraz u nas jest. Ten tedy
wielki Papież, który na końcu szo-
stego Wieku rządził Kościołem, (u)
pokazał nam na zmartwychwstaniu Ła-
zarza, przecudne wyobrażenie na-
wrocenia grzesznika, a to z takim o-
pisaniem, iakie do naszej materji mo-
gło by bydź nazyprzyswoitsze. Ka-
żdy grzesznik, mówi on, gdy grzech
swoy w sumieniu swoim tai, wewnątrz
się kryje. y iak gdyby w grobie pogrze-
biony został. Ale umarły z grobu wy-
cho-

(u) *Omnis peccator dum culpam suam
intra conscientiam abscondit, introrsum la-
tet, in suis penetralibus occultatur. Sed mor-
tuus venit foras, cum peccator nequitias su-
as sponie confitetur. Lazaro ergo dicitur:
veni foras; ac si aperte cuilibet mortuo in
culpa diceretur, cur reatum tuum intra con-
scientiam abscondis? foras jam per Confes-
sionem egredere. Veniat itaque foras mor-
tuus, id est culpam confiteatur peccator; ve-
nientem vero foras solvant Discipuli. S.
Grego. Hom. 26. in Joan. Tom. 1. Edit.
Paris, pag. 1441.*

chodzi, gdy się grzesznik swoich nieprawości Spowiada. Łazarzowi tedy mówi: wynidź z grobu, iak gdyby każdemu dla grzechu umartemu mowiono: za co winę twoję w sumieniu twoim taisz? Już przez Spowiedź na widok wynidź. Niech tedy umarły z grobu wynidzie, to jest, niech się grzesznik swojego grzechu Spowiada: wychodzącego zaś z grobu na widok, niech Uczniowie, (to jest Kapłani) rozwiążą. Uważacie bez wątpienia, choć bym ja wam tego nie namieniał, że tu Grzegorz Święty mówi o wszystkich grzesznikach czuających się do grzechów śmiertelnych. *Omnis peccator... Cuilibet mortuo in culpa.* Ze mówi mianowicie o tych, których są grzechy skryte. *introrsum latet, in suis penetrabilibus occultatur.* Ze poddaie wszystkich grzeszników obowiązкови Spowiedzi, ponieważ tylko za wypełnieniem tej kondycyi, mogą bydź przez Kapłanów rozwiązani. *Veniens vero foras solvant discipuli.*

Na coż się tedy zdadzą wszystkie od Kemnitiusza wymyslane różnice, y urojone dziewięć rodzajów Spowiedzi, któremi się chce z Nauki Ojców Świętych wyplątać? Choć by ich sobie ieszcze więcej uroił, nic to mu wszystko nie pomoże; bo przywiedzione Ojców Świętych słowa, jawnie pokazują, że oni do Spowiadania się wszystkich grzechów śmiertelnych, choć by też najsłabszych, nie tylko przed Bogiem, ale też przed Kapłanem, ściśle zawsze y nie uchronany obowiązek uznawali.

Zarzuca on przeciwko temu, wiele mieysc Świętego Chryzostoma, ieszcze w Wieku piątym kwitnącego, w których zdaie się nie wyciągać po pokutujących iniszej Spowiedzi, procz tey, która się przed samym tylko Bogiem czyni. Aleć wiedzieć potrzeba, że Święty Chryzostom nastąpił na Stolicę Carogrodzką, po Nektaryuszu Patriarsze, który w Kościele owym Spowiedź publiczną zniósł; y wszel-

kie-

kiego z strony swoiey starania przy-
kładał, aby ten Przodka swiego po-
stępek przed Ludem swoim uspra-
wiedliwił. Z tey tedy przyczyny
mowil: (w) *Nie wysławiam was na*
Teatrum, nie wyciągam po was, abyście
się sławili widowiskiem ludziom, wy-
znając przed nimi grzechy swoje. O-
twórzcie się BOGU, pokażcie się temu,
który nie będzie wyrzucał na oczy, wa-
szych rozwieżłości, ale który je zleczy.
Znajduie się y innych wiele mieysc
temu podobnych u tegoż Świętego
Oycy; ale one bynajmniey nie zno-
szą Spowiedzi, która się przed Bogiem
przez Kapłana czyni: lecz tylko po-
kazują niepożyteczność Spowiedzi,
która się w obecności świadkow, y
przed całym zgromadzeniem czyniła.
Bo czyliż na inszych mieyscach nie
wyraził dokładnie Chryzostóm Świę-
ty, że jest nie uchronny obowiązek
Spo-

(w) S. Chrysoſt. Hom. c. de incomp.
Nat. Div. Tom. 5. apud Hugonem pag.
1125.

Spowiadania się grzechów w szczególności przed Kapłanem? Nie wyciągaż on tego w Homilii dziwiatey na List Świętego Pawła do Żydów (x) jako najpierwszey powinności pokuty, żeby ludzie swe występki potępiali y onych się Spowiadali? I żeby im lepiej dał widzieć, że się Spowiedź tę przed Kapłanem czynić powinno, nie przydaż trochę niżej, że się im cześć wielka należy; ponieważ w ich to jest mocy aby grzechy odpuszczali? Nie napominaż Wiernych w Homilii 30. na Księgi Rodzaju (y) do czynienia szeszerey Spowiedzi, pod czas dni Świętych Wielkotygodniowych, stawiając im przed
oczy

(x) *Medicamentum Penitentia conficitur, primo condemnando, & confitendo propria peccata, S. Chryso. Hom. 9. in Epist. ad Hebr. Tomo 4. apud Hugonem pag. 393. (y) Facienda diligens, & pura Confessio... Per illud tempus possumus peccata confiteri, vulnera medico ostendere, & sanitatem consequi. Idem Hom. 30. in Genesim. Tom. 1. pag. 50. & 51.*

oczy pogodę czasu, ku wyjawieniu grzechow Kapłanowi, y ku pokazaniu Ran swoich temu to Duchownemu Lekarzowi? Nie mowiz on w Księdze drugiey o Kapłaństwie (2) że Biskup, albo też kto inszy maący staranie około Dusz, powinien wnieyść we wszystkie kryłówki serca, przez należyte wypytanie się o wszystko, że powinien wziąć zupełną wiadomość o wszystkich chorobach, aby przyzwoite przeciwko nim lekarstwa przepisał? Nie zazywał tam przykładu Samarytanki, napominając Wiernych, aby się grzechow swoich Spowiadać nie wstydzili? Nie mowiz on nakoniec, że inne iego mieysca opuszczę, w Homilii 33. na Ewangelią

Świę-

(2) *Itaque nihil horum relinquendum est, quod non probe excutiat atque examinet Episcopus; tum demum illum oportet remedia congrua, apte, accommodate afferre. Idem Ibidem Lib. 2. de Sacerdotio Tom. 4. pag. 500.*

tey trzeciej Kazania Części zabawą
będzie. Odnowcie tu swoją w słu-
chaniu pilność, bo jużemy do nay-
wálnieyszego rzeczy przedsięwzię-
tey punktu przysli.

CZĘŚC III.

Rzekłem na początku, y teraz
toż samo powtarzam: że Oyco-
wie Święci, tego zawsze zdania byli,
iż obowiązek Spowiadania się grze-
chow swoich przed Kapłanem w
szczegulności, z Boskiego prawa y po-
stawienia pochodzi; y że tego zda-
nia swojego nie zbite z Pisma Świę-
tego dowody mieli. I żebym wam
to tak iśnie pokazał, iak iśnie twier-
dzę: pewna nayprzod rzecz, że Oy-
cowie Święci, iakośmy do tąd wi-
dzieli, uznawali w grzesznikach o-
bowiązek Spowiadania się grzechow
swoich w szczegulności; y to także
nie mnley pewna; że obowiązek ten
nie

nie może się zaśadzać, tylko na przykazaniu, albo Boskim, albo też Kościelnym: już nigdzie nie znajdziemy aby Oycowie Święci za fundament obowiązku tego iakowe prawo Kościelne przytaczali: zostało tedy powiedzieć, że oni nie inne tylko Boskiego przykazania źródło, do obowiązku tego uznawali.

A tu mi należy przypomnieć wam ową piękną, Świętego Augustyna naukę, (b) że kiedy jest zwyczaj taki powszechnie przyjęty w całym Chrześcijaństwie, a nie można wymienić Concilium, lub też Papieża, lub Biskupa, który by jego wynalazcą był; tedy trzeba iść w górę aż do czasów Apostolskich, aby początek jego znaleźć. A takac właśnie jest Spowiedź nasza sekretna: była ona przed Lutrem ugruntowana, y powszechnie w całym Chrześcijaństwie zażywana: nie można też pokazać,

De

któ-

(b) S. Aug. Lib. 4. de Bapt. Cap. 24.
Edit. Froben. pag. 433.

ktory by ią Synod, ktory Papież, lub Biskup wprowadzać zaczął: y ieżliby się ktory z nich wymienić mogli: tedy z naywiększym do prawdy podobieństwem Innocenty III. Papież: ale jużesmy widzieli, że on nie był obowiązku tego początkiem; nie zostaje tedy, tylko powiedzieć, że obowiązek ten ieszcze za czasow Apostolskich do nas przyszedł. Już Słuchacze, oczywista z siebie rzecz jest, że Urząd y Władza Apostołów nie może się rościagać aż do przywiązywania łaski Boskiey, y odpuszczenia grzechow, do sprawy takiej, ktora by iedynie z ich ustawy była. Nie władną oni wolą Boską: nie mogą tedy iey przywiązywać do sprawy iedynie od siebie ustanowionej, za ktorey położeniem, ona by też łaskę nadawać, y grzechy odpuszczać obowiązana była: ale trzeba wyrażney na to samegoż Pana BOGA woli, dobroci, postanowienia, obietnicy. Trzeba tedy z tą koniecznie
wnieść,

wnieść, że Spowiedź łaskę nadająca,
y grzechow odpuszczenie przyno-
żająca, z Boskiej ustawy pochodzi, y
innego wynalezcą, krom samegoż
Chrystusa, nie ma.

A co my tu przez nie zbłą kon-
sequencyą wnośiemy, to Oycowie
Święci wyraźnemi słowy zeznają.
Tertulian mowi (c) że Zbawiciel po-
sta nowił *Exomologesim*: już *Exomolo-
gesis*, jest albo samaż Spowiedź, albo
takowa pokuty sprawa, która ją al-
bo poprzedzającą znaczy, albo też ją
w sobie zamyka. Święty Cyprian
powiada (d) że Spowiedź jest po-
trzebna według rzędu y ćwiczenia
Zbawicielowego. Święty Leo twier-
dzi (e) że Chrystus dał moc Przeło-

zo.

(c) *Institutam à Domino exomologesim.*
Tertul. Lib. de Penit. Edit. Froben. pag. 485.
(d) *Quanto magis hoc in gravissimis de-
lictis secundum Disciplinam Domini obser-
vari oportet.* S. Cypr. Lib. 3. Epist. 16.
Edit. Froben. pag. 96. (e) *Propositis Ec-
clesia hanc tradidit potestatem, ut confiten-
tibus actionem Penitentia darent* St. S. Leo.
Epist. 83. ad Theod. Edit. Quesnel. p. 308.

żonym Kościeloym, aby do Sakramentalnego Stołu przypuszczali tych, którzy by się wyśpowiadali, y z Bogiem się przez Kapłanow poiednali. A Jan Rayteński mowi (f) że obowiązani iesteśmy mocą przykazania Boskiego Spowiadać się szczerze y proflu grzechow naszych. Ciż Orycowie Święci przypisują Spowiedzi tę moc y dzielność, ktorey Ludzie nadać nie mogą. Orygenes powiada (g) że Spowiedź ma moc gładzić grzechy. Tertulian mowi (h) że Spowiedź gaśi ogień piekielny. Chryzostom Święty twierdzi (i) że Spowiedź

(f) *Quia simpliciter confiteor peccata tenemur ex necessitate Divini mandati.* Jonan. Rait. in grad. 4. Tom. 10. Bibl. PPM. apud Anissonios. pag. 511. (g) *Si revelaverimus peccata, delebuntur.* Orig. Hom. 17. in Lucam. Edit. Froben. Tom. 1. pag. 261. (h) *Exomologesis extinguit gehennam.* Tertul. Lib. de Penit. Edit. Froben. pag. 485. (i) *Confessio, praeitorum est abolitio delictorum.* S. Chryso. Hom. 20. in Genes. Tom. 1. apud Hugonem pag. 30.

wieść jest zgładzeniem grzechów
popelnionych. Ambroży Święty na-
ucza (k) że Spowiedź nas uwalnia
od karania, którego nie unikniemy,
szukając z występku naszych wy-
mówek. A Augustyn Święty przy-
daie, (l) że Spowiedź sprawuje w
Duszy grzesznika wesele y zdrowie.
Już czyliż to są skutki takowey
sprawy, która by iedynie z ustawy
ludzkiej była? Spowiedź tedy skutki
te sprawująca, nie z ludzkiej lecz z
Bożkiej ustawy pochodzi.

Daley ciż Oycowie Święci za pe-
wną to rzecz mają, że Chrystus Pan
włożył na Kapłanów Urząd Sędzie-
go, aby o grzechach ludzkich rozśa-
dzali, y według słuszności, albo ie
odpu-

(k) *Plurimum Suffragatur red veretur-
da Confessio, & panam quam in Confessi-
one non possumus, pudore sublevamus.* S.
Ambr. in Psal. 37. Tom. 1. Edit. Paris.
pag. 321. (l) *Tristis es antequam confitea-
ris, Confessus exulta, jam sanaberis.* S.
August. in Psal. 66. Tom. 3. Edit. Froben.
pag. 690.

odpuszczali, albo też zatrzymywali. Święty Ambroży mówi (m) że Chry-
stus moc sądzenia na swym miejscu,
polecil Apostołom y ich Następcom.
Święty Hieronim powiada (n) że nie
będzie bardzo strzeżł zle o tych mo-
wie, którzy nastąpili po Apostołach,
y którzy mając klucze od Krole-
stwa Niebieskiego, nie iako poprze-
dzają Dzień sądny, przez sąd od sie-
bie uczyniony. Święty Chryzostom
twierdzi (o) że ta jest między Ka-
płanami starego Testamentu, y Ka-
płanami nowego Prawa różnica, iż
tamci nie mieli inšzey mocy, tylko
moc

(m) *Quod autem erat iudicii sui dedit
Apostolis.* S. Ambro. in Psal. 38. Edit. no-
vz. pag. 858. (n) *Qui claves Regni Cae-
lorum habentes, quodammodo, ante diem
iudicii iudicant.* S. Hiero. Epist. ad Heli-
od. de vita solit. Edit. Martianay. part. 2.
pag. 10. (o) *At vero Sacerdotibus nostris
non corporis lepram, verum anima sordes,
non dico purgatas probare, sed purgare
prorsus concessum est.* S. Chryso. Lib. 3.
de Sacerdot. Tom. 5. apud Hugonem.
pag. 509.

moc opowiadania że się zostało u-
zurowionym od trądu; ci zaś rzeczą
samą Dulsze od niego uzdrawiają.
Tenże Chryzostom Święty naucza
(p) że BOG dał taką moc Kapła-
nom, iakiey ani Aniołom, ani Ar-
chaniolom nie użyczył; ponieważ ni-
gdy tego im nie powiedział: grze-
chy które wy odpuszcicie będą od-
puszczone. Naostatek tenże Chry-
zostom Święty powiada (q) że O-
ciec Przedwieczny dał moc Synowi
swoiemu na sądzenie, we wszelkiej
iaka tylko bydź mogła obszerności;
a Syn teyże samey mocy, nic z niey
nie uymuiąc, Kapłanom użyczył.
Jako tedy Syn Boski zdaniem Oycow
Świętych iest prawdziwym Ludzi Śc.
dzia

(p) *Quam potestatem Deus, neque An-
gelis, neque Archangelis, datam esse volu-
it: neque enim ad illos dictum est: quae-
cunque alligaveritis &c.* Idem Ibidem
Lib. 3. de Sacerdot. pag. 509. (q) *Pater
omnisfam Filio potestatem dedit; ceterum
video eandem omnisfam potestatem a Dei
Filio illis traditam.* Idem Ibidem.

dział od Oycy postanowionym: także Kapłani zdaniem tychże Świętych Oyców, są prawdziwemi Ludzi Sędziami od Boskiego Syna postanowionemi. A z tąd idzie, że aby dobrze o grzechach sądzili, y którym je odpuszczyć, a którym zatrzymać potrzeba wiedzieli, te sobie w szczegulności mieć odkryte y wyjawione powinni.

I ta to Słuchacze przyczyna jest, która Oyców Świętych przywodziła, aby na Spowiedź, jako na postanowioną od BOGA poglądali. Bo zważając rzecz do gruntu: nie leższe to wcale pewna, że Chrystus dał Apostołom, a w ich Osobach innym Kapłanom, moc odpuszczenia y zatrzymania, związania y rozwiązania? Będziemyż rozumieli, że ią dał na to, aby iey nie bacznie, y bez poznania sprawy zażywali? Czyliż sam że BOG nie raczył nam wyrazić, że tego sobie życzyć potrzeba w szafarzach Tajemnic Boskich, ażeby pilni

ni y wierni byli? Kiedy tedy Zbawiciel rzekł Apostołom: *którym odpuszcicie grzechy, są odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane.* czyliż ich tym samym nie obowiązał, aby rozeznawali grzechy od grzechow; którym by to ie odpuszcząć, a którym zatrzymować potrzeba? I czyliż to rozeznawanie grzechow od grzechow, dzieć się może bez uważania ich wszczegulności? I czyliż to ich uważanie w szczegulności, bydź może, bez ich wyznania, czyli Spowiedzi? Ktoż tedy nie widzi że nieuchronna Spowiedzi potrzeba iest tu doskonale ugruntowana, przez wniesienie, iak tylko może bydź najbliższe?

Mowią na to Przeciwnicy nasi, iż pomienione Ewangellii słowa tylko pożytek, nie zaś konieczną Spowiedzi potrzebę wyrażają; gdyż mogą bydź inne drogi, ktoremi by się do poiednania z Bogiem przyszło. Ale oni tak mówiąc, nie zważają tych
Chry-

Chrystusa Pana Słów: *którym zatrzymacie, są zatrzymane.* A iakąż by słowa te prawdę w sobie miały; gdyby inſze oprócz Spowiedzi, do poiednania ſię z Bogiem drogi były? Dajmy to bowiem, żeby komu Kapłan nie dał rozgrzeſzenia; w tey okoliczności on mu bez wątpienia grzechy zatrzymaie. Oni mówią że takowy człowiek ma inne drogi do poiednania ſię z Bogiem; powiadaia tedy, że mu będą grzechy odpuszczone, chociaź by mu ie Kapłan zatrzymał. Ale czyliż to powiadaia, nie powiadaia rzeczy Słowom Chryſtuſowym przeciwney. *którym zatrzymacie, są zatrzymane?* Koniecznie tedy potrzeba, dawszy Kapłanowi poznać ſtan ſwoiego ſumienia, otrzymać od niego rozgrzeſzenie: y mówiać o tym podług tego co ſię poſpolicie dzieie, ten ieſt iedyny ſpoſob, aby znowu do łaski Boſkiey powrocić. Jeżeli zaś ſkrucha, ſama przez ſię uſprawiedliwia, w takowych przypadkach, w kto-

w których nie można się Spowiadać; tedy y ona nie może mieć tego skutku, tylko złączona z szczerym pragnieniem Spowiadania się iak nuyprzedzey.

I to też tu uwagi godno: że podług wyrażenia Ewangelli, klucze dane były Urzędnikom Kościelnym czyli Kapłanom. Bo iako nie może nikt wniesć do Domu zamkniętego, ieżeli mu nie otworzy ten, co ma klucz od niego; tak też nie może nikt wniesć do Nieba, ktore mu się przez grzech zamknęło; ieżeli mu to nie będzie otwarte za sprawą Kapłanow. Bo naco by się zdało mieć klucze do Domu iakiego, gdyby wstęp do niego był każdemu otwarty, nawet po mimo wolą tego, który by klucz od niego trzymał? Już iako nie dale się kluczow człowiekowi tym umysłem, aby on tylko oznaymiał, czy drzwi otwarte lub zamknięte są, ale aby ie otwierał lub zamykał rzeczą samą; tak też moc

K2-

Kapłanom nadana, nie zasadza się na oznaymieniu tylko czy grzechy odpuszczone lub zatrzymane są, ale na odpuszczeniu lub zatrzymaniu ich rzeczą samą. Toż samo też rozumieć się ma o słowach wiązania y rozwiązania, których podobnież Chrystus do Apostołów y ich następców zażył. W prawdzie wiązać y rozwiązywać, nie iest to tylko oznaymiać, że kto iest związany albo rozwiązany; ale iest to wkładać więzy, albo ie zdeymować rzeczą samą. I zaiste gdyby Kapłani tylko o odpuszczonych lub zatrzymanych grzechach oznaymowali, a nie rzeczą ie samą odpuszczali lub zatrzymywali; coż by oni sobie nad innych osóblwszego od Chrystusa udzielonego mieli? Nie mogli by każdy Anioł, czy dobry, czy zły, każdy człowiek czy wierny, czy nie wierny, a nawet czy Męszczyna, czy Niewiasta, o grzechach odpuszczonych lub zatrzymanych oznaymić? Albo na co
by

by się przydało, głuchych, y chorych bez zmyśłow, rozgrzeszać; kiedy oni takiego o grzechach odpuszczonych oznajmienia usłyszyć nie mogą? Kapłani tedy z postanowienia Chrystusowego rzeczą samą grzechy odpuszczają albo zatrzymują, rzeczą samą wiążą albo rozwiązują; co iedno jest iak gdybym mówił, rzeczą samą grzechow ludzkich Sędziami ią: a zatym z postanowienia Chrystusowego powinni mieć wyiawione sobie wszystkie grzechy w szczególności, aby je odpuszczając lub zatrzymując, wiążąc lub rozwiązując, dobrze o nich rozśadzali. I żeby już żadney o tym wątpliwości nie było, Kościół Święty, kolumna y podpora Wiary, na Concilium Trydenckie zgromadzony, Klątew rzucił na tych, (r) którzy by trzymali: że Spowiedź Sakramentalna nie jest albo ustanowiona, albo do zbawienia potrzebna z Bo-

(r) Conc. Trid. Sess. 14. Can. 6.

z Boskiego prawa: albo ktorzy by
mowili że sposob sekretnego Spo-
wiadańia się samemu Kapłanowi, kto-
ry Kościół Katolicki od początku za-
wsze zachowywał y zachowuje, nie
jest postanowiony y przykazany oł
Chrystusa, ale tylko wynaleziony od
Ludzi. *Si quis negaverit Confessionem
Sacramentalem, vel institutam, vel ad
salutem necessariam esse jure Divino:
aut dixerit, modum secrete confitendi solum
Sacerdoti, quem Ecclesia Catholica ab
initio semper observavit, & observat,
alienum esse ab institutione & manda-
to Christi, & inventum esse humanum;
anathema sit.*

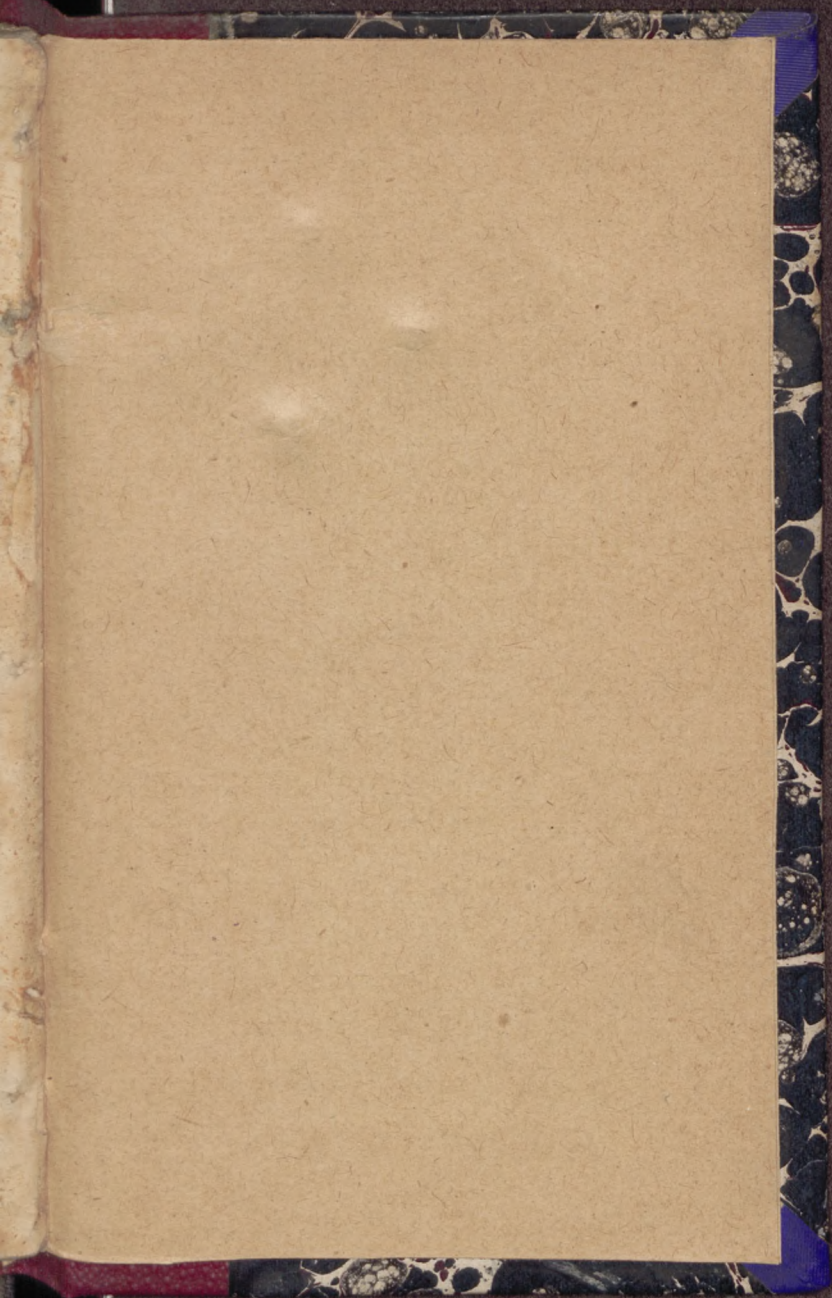
I to to wszystko Słuchacze jest,
com wam miał powiedzieć o nie u-
chronney potrzebie Spowiedzi takiey,
jaka u nas jest: że ona jest z Bo-
skiego postanowienia; że ma po so-
bie świadectwo wszystkich wieków,
y naywyraźniejszy Pisma Świętego
słowa; że jest drogą do pojednania
się z Bogiem, ktorey nie mogł kto
inšzy

Inszy przepisać tylko sam że BOG.
 Niechay że nam teraz przyganiają
 Wierze naszej przeciwni, iakobysmy
 się przywiewy wali do gałganów szcze-
 rego podania ludzkiego, iako byśmy
 lubili niewolą, y samo chcąc podda-
 wali się wymysłom tych, ktorzy chcą
 sobie nad sumieniem naszym prze-
 wodzić. Ale niech się Aśznością
 rządzą! Jzaliż my godni przygani
 dla tego, żeśmy zatrzymali u siebie
 zwyczaj, któryśmy wzięli od Oy-
 ców naszych; ktorego nie można
 znaleźć początku w żadnym Wieku
 późniejszym, po Wieku Apostolskim;
 który był statecznie zażywany od
 Cesarzow, Królów, y wszystkich
 Xiążąt Chrzescikańskich? Zwyczaj
 który bez wątpienia nie znalazł by
 był Osob powolnych sobie, gdyby
 był do nich nie przyszedł, od wła-
 dzy nad Ludzką wyższej? Zwyczaj
 tak pożyteczny do zachowania nie-
 winności, tak zdolny do nawrócenia
 grzeszanikow, tak skuteczny do uspo-

koienia sere pokornych, tak przy-
zwoty do powsciagnienia namiętno-
ści wyuzdanych, tak szczęśliwy do
przywrocenia porządku y sprawie-
dliwosci, do nadgrodzienia krzywd
y izkod inaczey nie nadgrodných,
do naprawienia nakoniec interesu
swoiego zbawienia, choć by też on
był w stanie naygorszym? Niechay-
że więc będzie pochwalony Pan y
Zakonodawca nasz JEZUS Chrystus,
za ten Statut swój, tak pełny miło-
śierdzia y pociechy dla nas; y nie-
chay nam łaski swojej użyczy, aby-
śmy powinności tey, tak nam potrze-
bney, dobrze, zbawiennie, y iak nay-
częściej zadasyć czynili.

Ad M. D. G.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0024795

